Nr. 6. Toruń, dnia 8. lutego 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Roman Szczerbowski. 10

Sport na Pomorzu.

Rozdział XVII: Hockey na lodzie

Hockey na lodzie to sport, w którym Polska odnosi triumfy na arenie międzynarodowej; reprezentacyjna drużyna Polski, analogiczna z drużyną AZS. warszawskiego, należy dziś do czołowych drużyn w Europie. Sport ten w Polsce mimo wysokiej klasy czołowej polskiej drużyny nie jest zbyt rozpowszechniony. Składa się na to kilka powodów, brak dobrych łyżwiarzy, kosztowny ekwipunek, krótka zima i wreszcie brak organizatorów i instruktorów na prowincji. Szerszy rozwój tego sportu datuje się dopiero od przedostatniego sezonu zimowego 1926/27. Pomorze posiadało od kilku lat jedną jedyną drużynę TKS-u w Toruniu. Drużyna ta, złożona z dobrych łyżwiarzy, odznacza się wielką ambicją i wytrzymałością, dzięki czemu odnosi szereg sukcesów, zdobywając w latach 1925/26 i 1926/27 mistrzostwo Polski zachodniej, a sezon ostatni 1927/28 przynosi tej drużynie bardzo poważny sukces, a mianowicie tytuł prowincjonalnego mistrza Polski. Na mistrzostwach Polski w Zakopanem zdobywa TKS zaszczytne 3-cie miejsce, podczas gdy 1-sze i 2-gie miejsce zdobyła Warszawa przez AZS. i Legję.

Skład mistrzowskiej drużyny TKS-u jest następujący: w bramce Stogowski, w obronie Gumowski i Falkowski, w ataku Szczerbowski, Suchocki i Zęnik, rezerwowi Buza i Suchocki II. Z wymienionych tutaj graczy dwóch należało do reprezentacji Polski i broniło barw narodowych zagranicą. W roku 1926 p. Szczerbowski grał z reprezentacją Polski w Szwecji i Niemczech oraz w roku 1927 w Austrji, p. Stogowski zaś, jako doskonały bramkarz, grał z reprezentacją we Francji, Szwajcarji i Austrji, a obecnie należy również do reprezentacyjnej drużyny polskiej na Olimpjadzie zimowej w St. Moritz. Filarem drużyny TKS-u jest środkowy napastnik Suchocki, który był wybrany w obecnym sezonie do reprezentacji Polski, zajęcia zawodowe nie pozwoliły mu jednak na wzięcie udziału w tegorocznej ekspedycji olimpijskiej.

Jak z tego widzimy, Pomorze odgrywa przez drużynę TKS-u bardzo poważną rolę w hockeyu na lodzie, zapewne większą niż w jakimkolwiek innym sporcie, prócz może wioślarstwa. Niestety nasze społeczeństwo i nasze kluby sportowe nie umieją tego ocenić, zbyt bowiem mało okazuje się zainteresowania temu arcypięknemu sportowi.

Sezon obecny przynosi na Pomorzu pewne ożywienie w hockeyu, powstają nowe drużyny w Toruniu: gimnazjalna, seminarjalna i Ofic. Szk. Artyl. w Bydgoszczy: Bydg. Tow. Wiośl. i gimnazjalna, w Grudziądzu „Sokoła" i w Lubawie gimnazjalna. — Kluby na Pomorzu zrzeszyły się w okręgowy związek hockeya na lodzie, do którego należą również 2 kluby poznańskie KŁP. i AZS. Na sezon 1927/28 kolejność klubów podług ich siły i kwalifikacyj sportowych jest następująca: na 1-szem miejscu kroczy TKS. z Torunia, 2) KŁP. Poznań, 3) AZS. Poznań, 4) seminarjum Toruń, 5) GKS. Toruń, 6) BTW. Bydgoszcz, 7) GKS. Lubawa, na ostatniem miejscu kroczy „Sokół" Grudziądz i O. S. Art. Toruń. Z klubów poza-toruńskich najlepiej wyrabia się BTW. z Bydgoszczy.

Rozdział XVIII: Ślizgowce na lodzie.

Jedynym terenem uprawiania tego emocjonującego sportu jest zamarznięte jezioro Charzykowskie koło Chojnic. Sport ten, polegający na poruszaniu się lekkich sanek zapomocą żagli po tafli jeziora, jest widokiem niecodziennym, szybkość bowiem osiągnięta przez ślizgowce na jeziorze Charzykowskiem wynosi przeszło 90 klm. na godzinę. Sport ten wymaga bardzo wielkiej rutyny i odwagi i szczycić się możemy z tego, że mamy na Pomorzu jedynych w tym dziale sportowców.

Zakończenie.

Przeszedłem pokolei wszystkie główne rodzaje sportów uprawianych na Pomorzu. Z krótkich tych sprawozdań widać, że Pomorze pod względem sportowym stoi na wysokim poziomie, przewyższając bezwzględnie inne województwa. Zasługa to wybitnych naszych sportowców i propagatorów ruchu sportowego. Rozwój sportu w całej Polsce idzie jednak w intensywnie przyśpieszonem tempie. Ruch ten ogólny pociąga i nas, musimy dużo pracować, by utrzymać się na zaszczytnem przodującem stanowisku, niech o tem pamiętają nasi czynni sportowcy i ich kierujące organa.

Koniec.

Przed zlotem związkowym sokolstwa w Poznaniu.

W przyszłym roku podczas „Powszechnej Wystawy Krajowej" w Poznaniu odbędzie się olbrzymi „zlot sokoli", w którym udział wezmą wszystkie gniazda sokole całej Rzeczypospolitej, jak również Sokół Polski z Ameryki, który na tę manifestację narodową organizuje olbrzymią wycieczkę do Polski, by wystąpić z ćwiczeniami na boisku. Poza tem jako goście przybędą reprezentacje wszystkich słowiańskich organizacyj sokolich, a Czesi nawet zgłosili gremjalny udział i wystąpią z własnemi ćwiczeniami.

Zlot ten musi wypaść imponująco, by przedstawiciele obcych narodów przekonali się, że naród nasz jest zdrowy na ciele i duchu. Na Sokolstwie naszem spoczywa obecnie obowiązek technicznego zorganizowania zlotu. Sale ćwiczeń muszą się zapełnić przyszłymi uczestnikami zlotu. Kto chce brać udział w zlocie, niech wstępuje do Sokoła i pilnie uczęszcza na ćwiczenia, by tam wobec dziesiątków tysięcy widzów stanąć do wspólnych ćwiczeń zloto-

wych, których pamięć na całe życie pozostanie tak u widzów jak i wykonawców.

Społeczeństwo natomiast powinno już dzisiaj pomyśleć o czynnej pomocy, bądźto wstępując w szeregi sokole, bądź też składając datki na „fundusz zlotowy", który każde gniazdo stworzyć sobie musi, gdyż inaczej wysłanie drużyny na zlot nie będzie możliwe.

Pomorze powinno być jak najliczniej reprezentowane na zlocie w Poznaniu, dlatego należałoby już dzisiaj pomyśleć o gromadzeniu funduszów na ten cel, gdyż jak wiadomo, gniazda na Pomorzu są ubogie, dlatego pomoc społeczeństwa jest konieczna, a im prędzej o niej pomyślimy, tem lepiej i śmielej gniazda sokole zabiorą się do pracy, nie mając kłopotu z kwestją finansową.

Sokół na Pomorzu posiada wielkie zasługi i cieszy się sympatją społeczeństwa, myślę więc, że ono nie odmówi mu poparcia i pośpieszy z pomocą. — Możeby czasopisma zechciały otworzyć listę składek na „fundusz zlotowy dla sokolstwa pomorskiego". Sądzę, iż w ten sposób najlepiej dotrzeć możnaby do społeczeństwa i w przeciągu roku zebrać kwotę, umożliwiającą naszym Sokołom jak najliczniejszy udział w „Zlocie Związkowym".

Sympatyk.

O pomorsko-poznański okręg. związek hockeya na lodzie.

Wszczęta przeze mnie w dodatkach sportowych pism toruńskich i bydgoskich propaganda hockeya na lodzie wydała już rezultaty. Obecnie posiadamy na Pomorzu: 3 bardzo aktywne drużyny w Toruniu, 2 w Bydgoszczy, 2 w Grudziądzu i 1 w Lubawie, poza tem kilka drużyn „robi się", i tak w Of. Szk. Art. w Toruniu, w Chełmnie w Szkole Kadetów, podobno w Starogardzie i Wąbrzeźnie też.

Poza jednak sprawą organizowania drużyn — aktualną stała się sprawa zorganizowania wszystkich drużyn w okręgowym związku. Ta potrzeba związku wyłoniła nawet zebranie organizacyjno-konstytucyjne, wybrano władze i na tem koniec.

Polski Związek Hockeya na lodzie nie był jednak zachwycony dobrą wolą organizatorów, oświadczył bowiem przez wiceprezesa Związku p. Osiecimskiego-Czapskiego, że owszem, bardzo chwalebne są nasze starania, ale bez przynależności do okręgowego związku klubów poznańskich okręg pomorski nie ma racji bytu.

Może to i słuszne, TKS bowiem nie ma na Pomorzu zupełnie konkurencji. Ponieważ sprawa ta w obecnym sezonie stała się już nieaktualną, stoi ona więc do tej chwili otwartą i staje się bardzo aktualną na przyszły sezon. — Należy więc powołać do życia okręg Pomorsko-Poznański z siedzibą w Toruniu, z podziałem klubów na klasę A, B i C jak to zresztą określa regulamin P. Z. H. L. Przynależność klubów do klas i wewnętrzną organizację rozgrywek pozostawia się do decyzji nowoobranym organom związku okręgowego. W tej to właśnie materji zapoznać chcę ogół z następującym projektem.

Do klasy A należeć powinny tylko 4 drużyny i to TKS z Torunia, KŁP i AZS z Poznania oraz mistrz klasy B z roku 1928/29. Do klasy B należeć powinno w zasadzie maksimum 6 drużyn, w nadchodzącym jednak sezonie narazie tylko 4, i to GKS i seminarjum z Torunia, BTW z Bydgoszczy i Sokół z Grudziądza. Do klasy C wszystkie pozostałe drużyny a więc „O. S. Art" z Torunia, „GKS Kopernik" z Bydgoszczy, GKS z Lubawy i wszystkie nowopowstałe.

— W sezonie 1928/29 rozgrywki o mistrzostwo klas odbywałyby się następująco: W klasie „A" gra w Poznaniu KŁP. z AZS-em, zwycięzca zaś spotyka się z TKS-em wzgl. w następnych latach ze zwycięzcą z zawodów TKS — mistrz klasy B. Wyłoniony mistrz klasy A kwalifikuje się do dalszych zawodów finałowych o Mistrzostwo Polski. O 3 i 4 miejsce spotykają się drużyny przegrywające z drużynami stojącemi na pierwszych dwóch miejscach. Rozgrywki o mistrzostwo klasy B powinny się odbywać systemem punktowym „każda z każdą", ponieważ do klasy B należą tylko 4 drużyny, potrzeba będzie do wyłonienia mistrza 6 gier, co zajmie tylko 3 terminy.

W klasie C rozgrywki przeprowadzone powinny być najpierw miejscowościami, t. zn. o ile w danej miejscowości jest kilka drużyn C klasy to wyłania się najlepszą, a ta spotyka się dopiero systemem punktowym z najlepszą drużyną innej miejscowości. Mistrz klasy C może wejść do klasy B o ile pokona drużynę stojącą na ostatniem miejscu w klasie B. Warunek ten uważam za bardzo wskazany, należy bowiem dążyć z jednej strony do ograniczenia ilości klubów w B klasie ze względu na szczupłość terminów, a z drugiej strony trzeba uważać na możliwą równość poziomu drużyn w danej klasie. Jest to zresztą projekt na najbliższy sezon, praktyka może wyłonić lepsze rozwiązanie tej kwestji.

Roman Szczerbowski.

Z klubu sportowego „Pepege" w Grudziądzu.

Walne zebranie.

W zeszłym tygodniu odbyło się w Grudziądzu doroczne walne zebranie klubu sportowego „Pepege", które wobec 83 członków zagaił wiceprezes p. Starczewski powitaniem obecnych. Po wyborze przewodniczącego oraz sekretarza zebrania przystąpiono do sprawozdań zarządu. Po udzieleniu absolutorjum zarządzono krótką przerwę i przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzą: prezes p. Cyryl Sobolewski, wiceprezes p. Henryk Mozur, sekretarz p. Leon Lick, skarbnik p. Jan Wallner, gospodarz klubu p. Tadeusz Altman, komendant techniczny p. Paweł Chudacz, gospodarz sprzętów p. Jan Gajewski, kierownicy sekcyj: piłki nożnej p. Szymon Maliszewski, lekko-atlet. p. Bernard Dondelewski, ciężko-atlet. p. Paweł Wiczyński, boksu p. Roman Mikulski, kolarskiej p. Franciszek Kozłowski.

Komisja rewizyjna pp.: Emil Dyszer i Franciszek Klonowski. Również zmieniono nazwę, i to z „Klubu Sportowego Pracowników „Pepege" na: Grudziądzki Klub Sportowy 1925 przy „Pepege" T. z. w Grudziądzu".

Z klubu tennisowego w Kowalewie.

Doroczne walne zebranie.

Przed kilku dniami odbyło się doroczne walne zebranie Klubu Tennisowego w Kowalewie. Zagaił zebranie prezes p. Wroński. Marszałkiem zebrania wybrano jednogłośnie p. Zywerta. Następują sprawozdania ustępującego zarządu z działalności za rok ubiegły. Pan prezes ilustruje w krótkości przebieg ważniejszych wypadków, jak zawody międzyklubowe, zabawy, wieczorki, zdając także rela-

cje będącej w toku rejestracji Klubu w sądowym rejestrze stowarzyszeń. Odnośny materjał znajduje się obecnie w sądzie i oczekuje definitywnego załatwienia. Ze sprawozdania kasowego wynika, że saldo kasowe w dniu zebrania przedstawia się wcale pokaźną sumą 1047,68 zł. Komisja rewizyjna w osobach pp. Jankowskiej i Kaź. Czyżniewskiego stwierdza zgodność ksiąg kasowych i kasy. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego. Przez aklamację wybrany został nowy zarząd prawie w tym samym składzie, jak był poprzednio. A zatem zostali wybrani: prezesem: p. Alfons Wroński, wiceprezesem p. Kaź. Wojciechowski, sekretarzem p. Leon Niewiada, skarbnikiem p. Jan Grochowski, członek honorowy, gospodarzem p. Paweł Grochowski, ławnikami pp. Irena Łęgowska i p. Józef Zywert. Pan prezes dziękując za ponowny wybór i okazane tem samem zaufanie zaznacza, że jako najważniejsze cele w roku przyszłym należałoby stawiać sobie przedewszystkiem: intensywny udział wszystkich członków w grze, oraz podniesienie poziomu gry; planowane przytem na rok przyszły pobudowanie nowego kortu tennisowego niewątpliwie się do tego przyczyni.

Kilka słów o treningu wiosennym.

Utwierdziło się u nas przekonanie, że wystarczy latem uprawiać byle jaki sport i już się jest sportowcem czynnym. Chciałbym kilka słów poświęcić właśnie gimnastyce w halach. Bez odpowiedniej gimnastyki zimowej w halach nie może być mowy o sukcesach letnich. Lekki atleta, piłkarz, tennisista, pływak itd., ci wszyscy potrzebują koniecznie zimowej zaprawy. Zrozumiała to dawno zagranica i pobudowała olbrzymie luksusowe hale treningowe; są tam bieżnie, skocznie, drabiny szwedzkie, wogóle wszelki sprzęt, jaki tylko potrzebny jest do zaprawy zimowej. Są tam natryski, łaźnie, pływalnie, są specjalni masażyści, którzy dbają tylko o to, by dać sportowcom na początku sezonu czynnego, taką formę, jaką u nas zazwyczaj zawodnik osiąga dopiero u schyłku sezonu. Lepiej jednakże później zaczynać niż wcale.

Wydział szkolny magistratu toruńskiego, ustalił nareszcie termin ćwiczeń w hali gimnastycznej dla wszystkich towarzystw sportowych. Toruński Klub Sportowy, który uprawia w hali najodpowiedniejszy dla wszystkich sportowców system gimnastyki tj. system szwedzki, zaprowadzony swego czasu przez szwedzkiego trenera Thorwalda Nerlinga oficjalnego trenera P. Z. L. A., ćwiczy dwa razy tygodniowo w miejskiej hali gimnast., przy ul. Krasińskiego i to: w poniedziałki od godz. 20—23, i we czwartki od godz. 18—20. Na powyższe godziny zapraszamy wszystkich członków czynnych oraz nieczynnych z wszystkich sekcyj. Pierwszy trening odbył się w poniedziałek dnia 6 lutego.

Zarząd Toruńskiego Klubu Sportowego.

Niezmordowany Mückenbrunn. Chamonix, 4. 2. Po zawodach narciarskich o mistrzostwo Francji Mückenbrunn wziął udział w konkursie sztucznej jazdy o puhar „Croix de Sud", zdobywając pierwsze miejsce przed panną Bouvier i czołowym narciarzem francuskim Dardanville.

Kronika sportowa.

SPORTY ZIMOWE.

Zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Pomorza. W niedzielę, 5 b. m., zorganizował T. K. S. pierwsze od wielu lat zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Pomorza w jeździe figurowej panów, pań i parami. Zwykle kapryśna zima jest tego roku szczególnie łaskawa dla organizatorów imprez sportowych, tak też i w niedzielę 4° mróz przyczynił się do doskonałego stanu lodu. Z dość licznie zgłoszonych zawodników z całego Pomorza, stanęło na starcie zaledwie 5 panów i 1 pani. Reprezentowani byli z Gdańska p. Nelkowski, ze Starogardu p. Steinborn, z Więcborka inż. Załuski, z Torunia pp. Zaremba, Kling i p. Wojtczakowa. Zawody rozpoczęły się o godz. 15-ej przemówieniem p. ppłk. Ihnatowicza, który witał serdecznie przybyłych gości i otworzył zawody. Najpierw odbyła się jazda figurowa panów. Szczególną uwagę już od pierwszych figur zwrócił na siebie p. Nelkowski z Sokoła gdańskiego, jego czysty rysunek na lodzie i pewne a spokojne wykonanie figur wysunęło go niespodziewanie przed ogólnego faworyta p. Zarembę. W jeździe popisowej byli obaj ci zawodnicy sobie równi, jednak figury obowiązkowe zapewniły pierwszeństwo p. Marjanowi Nelkowskiemu z Gdańska, który zdobył też tytuł mistrza Pomorza na rok 1927/28, uzyskując 48 punktów na 66 możliwych. Drugie miejsce zajął p. Zaremba z T. K. S., osiągając 41 i pół punkta. Trzecim był p. inż. Załuski z Więcborka, czwarty p. Kling, piąty p. Steinborn, który nie był w tym dniu dysponowany i wycofał się w czasie zawodów. Bardzo pewnie i spokojnie jeździł inż. Załuski, jednak zupełny brak treningu nie pozwolił mu zająć lepszego miejsca. Z pań jeździła tylko p. Wojtczakowa z TKS-u, mimo że nie miała ona konkurencji, komisja sędziowska przyznała jej tytuł mistrzyni Pomorza, osiągnęła ona bowiem minimum wymagane do przyznania jej nagrody. Na 54 możliwych do osiągnięcia punktów zdobyła p. Wojtczakowa 38 i pół pkta, podczas gdy wymagane minimum wynosi 36 punktów. Od ostatniego jej występu na zawodach wojewódzkiego komitetu widać znaczną poprawę, brak jej jednak jeszcze rozmachu i pewności, co da się tylko przez ciągły trening usunąć. — Jedna jedyna para p. Zaremba z p. Wojtczakową pokazali kilkanaście bardzo udatnych wspólnych figur i zupełnie zasłużenie zdobyli zaszczytny tytuł mistrzów Pomorza w jeździe parami. Nagrody w postaci pięknych wartościowych przedmiotów i dyplomy wręczał zwycięzcom p. płk. Ihnatowicz. Na zakończenie zaapelował do zawodników p. Szczerbowski, by w pracy nie ustawali i liczniej na przyszłe zawody się stawili.

Mistrzostwa Polski w jeździe figurowej. Lwów, 1. 2. Mistrzostwo Polski w łyżwiarskiej jeździe figurowej, rozegrane po zawodach jazdy szybkiej we Lwowie, przyniosło zwycięstwo Kikiewiczowi przed Wł. Kucharem. Mistrzostwo w tańcu parami zdobyła para Bilorówna i Kowalski. Kikiewicz weźmie udział w łyżwiarskiem mistrzostwie świata w jeździe figurowej, które rozegrane zostanie w Berlinie w dniach 18. i 19. b. m.

Dwa nowe rekordy światowe padły w Warszawie. Na zawodach łyżwiarskich w dn. 5. b. m. p. Edward Nehring ustanowił rekord światowy w łyżwiarskim biegu maratońskim, na dystansie 42195 mtr., wykazując czas 1 godz. 47 min. 0.4 sek.

Małżonka p. Nehringa, p. Zofja Nehringowa pobiła własny rekord w jeździe szybkiej dla pań na

500 mtr., wykazując czas 1 m. 11.2 sek. (ostatni rekord p. Nebringowej był 1 m. 12 sek.).

I ten rekord jest już dziś światowym, wobec niepobicia go jeszcze przez nikogo.

Mecze hokejowe w Krakowie.

Kraków, 5. II. W sobotę, 4 b. m., rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy Jutrzenką i Sokołem, zakończony niespodziewanem zwycięstwem Jutrzenki w stosunku 6:3. W niedzielę, 5 b. m., Cracovia pokonała drużynę lwowskich Czarnych w stosunku 1:0.

Po sukcesie w Cortina d'Ampezzo. Cortina d'Ampezzo, 31. I. W ogólnej klasyfikacji akademickich Igrzysk Zimowych w Cortina d'Ampezzo, zawodnicy polscy, chociaż startowali tylko w jednej konkurencji (hokej), zdołali zająć zaszczytne piąte miejsce na 14 biorących udział narodowości. Pierwsze miejsce zajęli Włosi przed Węgrami, Szwajcarami i Norwegami. W pobytem polu znajdują się Austrja, Francja, Japonja, Czechosłowacja i t. d. — Za swe zwycięstwo w kokeju Polska zdobyła puhar włoskiego ministra wojny.

Prasa włoska bardzo chwalebnie wspomina o sukcesie polskich hokeistów. Pisma włoskie uznały odrazu wielką przewagę Polski nad Włochami po wysokiej porażce Austrjaków. Polacy są zadziwiający i szybcy, godni podziwu są Adamowski i Krygier. Mecz z Austrją to była gra na jedną bramkę a zwycięstwo wyklucza wszelkie tłumaczenia. Polacy panowali formalnie nad swymi przeciwnikami. Adamowski stanowi klasę samą dla siebie w sporcie hokejowym.

Nasi hokeiści w Davos. Davos, 2. 2. W dniu dzisiejszym polska olimpijska reprezentacja hokejowa rozegrała mecz ze słynną zawodową drużyną Davos Hockey Club, osiągając wynik niezwykle zaszczytny 1:1. Pierwsza część gry zakończyła się wynikiem bezbramkowym, a w drugiej części każda ze stron zdobyła po jednej bramce, przyczem dla Polski bramkę uzyskał Tupalski. Gra przez cały czas bardzo ciekawa, równa i niezwykle ostra, przyczem wynik remisowy jest zasłużonem odzwierciedleniem przebiegu meczu. Z drużyny polskiej wyróżnił się Żebrowski.

Loteczkowa w Chamonix. Chamonix, 31. I. Narciarska mistrzyni Polski Loteczkowa, po swem zwycięstwie w biegu pań o mistrzostwo Francji, wzięła udział jeszcze w dwóch imprezach narciarskich.

W konkursie sztucznej jazdy na nartach zajęła ona trzecie miejsce z notą 12 pkt., bijąc Francuski Weiss (nota 11,5 pkt.), Rovillon (9 pkt.) i Lacazo, a przegrywając do H. Bouvier (14 pkt,) i M. Bouvier (13,5 pkt.).

Następnie Loteczkowa odniosła niebywały sukces, startując w męskim biegu juniorów na dystansie 12 klm. Loteczkowa zajęła zupełnie niespodziewanie pierwsze miejsce w czasie 1:34:21 przed Francuzami Cachatem (1:35:40) i Payotem (1:38:35).

Prasa paryska wyraża się z pełnym zachwytem o wynikach Loteczkowej. Po jej zwycięstwie w biegu pań o mistrzostwo Francji pisano, że styl naszej mistrzyni jest wspaniały i przeważa znacznie technikę wielu znanych narciarzy miejscowych. — Widać było — czytamy — że Loteczkowa pracuje stale bardzo intensywnie wraz z olimpijską grupą męską. Przewaga jej nad najlepszemi narciarkami Francji (siostry Bouvier) była pod każdym względem olbrzymia. Po jej porażce w konkursie jazdy sztucznej uznano wyższość Loteczkowej, która jednak, wskutek złego stanu śniegu, nie mogła wykazać wszystkich swych umiejętności.

Mückenbrunn w Chamonix. Chamonix, 1. 2. W narciarskim biegu 18 klm. o mistrzostwo Francji Polak Mückenbrunn zajął 19-te miejsce z czasem (1:43:45) przy 46 startujących i 36-ciu, którzy bieg ukończyli. Pierwsze pięć miejsc zdobyli narciarze norwescy z Vinjarengenem (1:24:15) na czele.

Zaszczytny wynik Mückenbrunna. Chamonix, 3 II. W konkursie skoków narciarskich o mistrzostwo Francji w Chamonix, Muckenbrunna zajął zaszczytne piąte miejsce przy 30 startujących zawodnikach.

W klasyfikacji narodów pierwsze miejsce zajęła Norwegja notą 58.500 pkt. przed Francją notą 43,980 i Polską notą 35,010.

PIŁKA NOŻNA.

Walne zebranie sędziów piłkarskich. Na walnem zebraniu Polskiego Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej wybrano zarząd w składzie następującym: prezes — p. Mallow, wiceprezes — p. J. Grabowski, sekretarz — p. Posner, członkowie — pp. Hanke (Łódź) i Rutkowski (Kraków), członek komisji dyscyplinarnej — mjr. Dudryk, komisja rewizyjna — kpt. Pichetta, Przeworski i por. Usarz. Zatwierdzono statut Polsk. Kol. Sędziów. Kolegjum Sędziów liczy obecnie 250 sędziów rzeczywistych i 120 sędziów kandydatów.

TENNIS.

30 narodów w rozgrywkach o Davis-Cup.

Paryż, 1. 2. (C—S). Do rozgrywek tennisowych o puhar Davisa zgłosiło się dotychczas 30 narodowości, a mianowicie do grupy europejskiej 24 narodowości, a do grupy amerykańskiej — 6 narodowości. Grupa europejska — Australja, Austrja, połudn. Afryka, Niemcy, Belgja, Chili, Danja, Hiszpanja, Finlandja, Anglja, Grecja, Holandja, Węgry, Irlandja, Włochy, Norwegja, Polska, Portugalja, Filipiny, Argentyna, Szwajcarja, Szwecja, Czechosłowacja i Jugosławja. Grupa amerykańska — Kanada, Kuba, Chiny, Stany Zjedn. Am. Północnej, Japonja i Meksyk.

Przed IX olimpjadą.

Program olimpjady zimowej w St. Moritz.

Sobota, 11 lutego: Uroczyste otwarcie, połączone z defiladą wszystkich biorących udział państw, złożenie uroczystej przysięgi i rozpoczęcie zawodów hockeyowych.

Niedziela, 12 lutego. Narciarstwo, bieg patroli wojskowych. — Hockey na lodzie. — Wyścigi konne na śniegu.

Poniedziałek, 13 lutego: Łyżwiarstwo, bieg 500 mtr. — i bieg 5 000 mtr. — Hockey.

Wtorek, 14 lutego. Narciarstwo, bieg 50 km. — Łyżwiarstwo, bieg 1 500 m. i bieg 10 000 m. Jazda figurowa pań i panów, figury przepisowe. — Hockey.

Środa, 15 lutego. Łyżwiarstwo, jazda figurowa, popisowa pań i panów. — Hockey.

Czwartek, 16 lutego: Skeleton. — Łyżwiarstwo, jazda figurowa parami. — Bobsleigh.

Piątek, 17 lutego: Narciarstwo, bieg 18 km. — Hockey. — Bobsleigh.

Sobota, 18 lutego: Narciarstwo, skoki.

Niedziela, 19 lutego: Hockey. Natychmiast po finałowej grze w hockeya nastąpi uroczyste zamknięcie igrzysk, połączone z rozdaniem medali olimpijskich zwycięzcom.

Za redakcję odpowiedzialny: Andrzej Różański.
Wydawn. i druk Drukarni Toruńsk. T. A. w Toruniu